Cena 6 hal.

Nr. 194. Kraków, Poniedziałek 17. Kwietnia 1916. Rok XXIV.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 3 K 10 h., kwartalnie 9 K 30 h, półrocznie 18 K 60 h., rocznie 37 K 20 h. Za odnoszenie do domu dopłaca się 60 h. mies.

Na prowincyę z jednorazową przesyłką pocztową miesięcznie 3 K 80 h., kwartalnie 11 K 40 h., półrocznie 22 K 80 h., rocznie 45 K 40 h.

W państwie niemieckiem kwartalnie 12 K.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administr. „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz agencyi upoważnionych przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES REDAKCYI: ulica św. Tomasza l. 35. Telefon redakcyi Nr 190.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“ ulica św. Tomasza l. 35. Od wiersza drobnem pismem (petit) 12 hal., układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 60 hal. Nadesłane po [illegible] hal. od wiersza. Nekrologi po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 hal. od wiersza Komunikaty prywatne po Kronice 1 korona od wiersza. Załączniki do „Głosu Narodu“ prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp. przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, po 1 kor. od 100 egzemplarzy dla miejscowych prenumeratorów. Telefon administracyi i drukarni Nr 3344. — Adres telegramów: „Głos Narodu“ Kraków.

Biuletyn austro-węgierski.

Wiedeń, dnia 17. kwietnia.

Urzędowo donoszą dnia 16 kwietnia:

Wschodni teren.

Prócz zwykłych walk działowych żadne szczególniejsze wydarzenia.

Włoski teren.

Na froncie Pobrzeża odbyły się na ogół tylko mierne walki działowe.

W odcinku płaskowzgórza Doberdob działalność bojowa była nieco żywszą. Na wschód od Selz są znowu mniejsze walki w toku.

W odcinku Ploecken wzięła nasza artylerya nieprzyjacielskie stanowiska w gwałtowny ogień.

Na froncie tyrolskim ostrzeliwał nieprzyjaciel poszczególne obszary w Dolomitach i nasze fortyfikacye na płaskowzgórzach Lafraun i Vielgereuth.

Południowo-wschodni teren.

Niezmienione położenie, spokój.

Zast. szefa sztabu gen. v. **Höfer**, marsz. polny por.

Biuletyn niemiecki.

Berlin, dnia 17. kwietnia.

Wielka kwatera wojenna ogłasza dnia 16 kwietnia:

Zachodni teren.

Po obu stronach kanału La Bassee spotęgowała się działalność artyleryi w związku z żywemi walkami minowemi.

W okolicy Vermelles angielskie stanowisko w rozciągłości około 60 metrów zostało przez nasze wysadzenia zasypane.

Na wschód od Mozy rozwinęły się wieczorem gwałtowne walki na froncie przed warownią Douaumont aż do zagłębia Vaux. Po silnem przygotowaniu artyleryi nieprzyjaciel znacznemi siłami poszedł do ataku, lecz został odparty, ponosząc cężkie straty w swojej zdolności bojowej.

Około 200 nierannych jeńców wpadło w nasze ręce.

Wschodni i bałkański teren.

Na wschodnim i bałkańskim terenie wojny nie zdarzyło się nic ważniejszego.

Naczelne kierownictwo armii.

Na lewym brzegu Mozy.

Sprawozdawca Dr M. Osborn ogłasza za zezwoleniem niemieckiej głównej kwatery:

Nie można Francuzom zarzucić opieszałości; ile razy bowiem niemiecka komenda armii po pomyślnie przeprowadzonem uderzeniu przygotowuje nowe, rozpoczynają oni przeciwataki, które jakkolwiek z energią podjęte, dotąd zawsze na niczem spełzły. Nagromadzenie olbrzymich mas wojska w obrębie **Verdun** umożliwia im wysyłanie do linii bojowej ciągle nowych dywizyi, a jak to wynika z przynależności poszczególnych jeńców, grupy rozbite ustępują miejsca świeżym.

Ale i ten sposób nie wydaje żadnego pomyślnego wyniku. Pomimo wielkich wysiłków, zwłaszcza na zachód od Mozy, nie powiodło się Francuzom, aby wojskom niemieckim odebrać choćby część utraconego terenu, co więcej ich położenie staje się tutaj z każdą chwilą bardziej krytyczne. O ile bowiem na początku bitwy pod Verdun nieprzyjaciel mógł jeszcze posuwające się naprzód oddziały niemieckie ogniem skrzydłowym powstrzymywać, to obecnie jest wprost przeciwnie. Z tego pwodu mówi się też już podobno w Paryżu o tzw. dalszem przełożeniu linii obrony i przygotowuje zwolna do tego. Dotąd określano zawsze wzgórze 304 jako ważny i niepokonalny punkt oparcia. Ponieważ dzisiaj punkt ten już z dwu stron jest zagrożony, mówi się co innego. I tak centrala wiadomości w Paryżu obwieszcza obecnie zapatrywanie krytyka wojskowego tej treści: „Niemcy ostrzeliwują bardzo silnie wzgórze 304 i front Mort Homme—Cumieres. Nie oznacza to jednak wcale niebezpieczeństwa, gdyż Francuzi mają już za nim nowe niepokonalne stanowiska, które się ciągną na południe od Avocourt, przez wieś Esnes i panujące nad okolicą wzgórze 310, następnie obok lasu w Bourrus do Marve“. Trochę to wydaje się dziwne i mało budzi zaufania.

Przyjmujemy w każdym razie jako dobry znak, że nieprzyjaciel oswaja się już z myślą zajęcia nowego, oczywiście „niepokalanego“ frontu.

Doniesienie francuskie.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Z wojennej kwatery prasowej podają następujące doniesienie francuskie z dnia 14 kwietnia godz. 3 popoł.:

Na wschód od Mozy ostrzliwano w nocy pierwsze linie na zachód od wzgórza 304. Na zachód od Mozy podjęli Niemcy wczoraj wieczorem małe uderzenie na stanowiska na południe od Douaumont, które w zupełności zostało odparte. Noc była stosunkowo spokojną, pominąwszy dosyć żywy ogień działowy na południe od Haudemont. W Woevre walka działowa w odcinku Moulainville. Na reszcie frontu nie zdarzyło się nic ważnego.

Godz. 11. w nocy. W Argonach czynne były nasze baterye w okolicy Saint-Hubert, gdzie uszkodziły niemieckie oszańcowania. Ostrzeliwaliśmy także drogi i łączniki nieprzyjacielskie w okolicy Montfaucon i Malancourt. Na zachód od Mozy obustronna czynność działowa przez cały dzień w okolicy Mort Homme. Na wschód od Mozy nieprzyjaciel ostrzeliwał nasze drugie linie. W Woevre przyszło kilka razy do ognia huraganowego. Na zachód od Pont-a-Mousson rozprószyliśmy transporty na drodze z Essey do Nonsard. Z innych frontów nie donoszą nic ważnego.

Popłoch w Dunkierce.

Berlin. (Tel. pryw.) „Tageblatt“ donosi z Amsterdamu: Dunkierka została opuszczoną prawie zupełnie przez ludność cywilną. Mieszkańcy zagrożonych przedmieść Rosendaal i Malo schronili się do twierdzy. Pozostała ludność ukrywa się w piwnicach. W ostatnich dniach słyszano silny huk armat od strony Ypres.

Sprawa łodzi podwodnych.

Przed rozstrzygnięciem.

Londyn. (B. kor.) „Morning Post“ dowiaduje się z Waszyngtonu pod datą 12. kwietnia: Wilson waha się, wikłać swoją siłę lądową w wojnę. Dzienniki poświęcają wojnie w Meksyku całe stronnice, a walkom koło Verdun zaledwie kilka wierszy. Ludność mieszkająca na zachód od Alleghanów nie interesuje się wcale wojną europejską.

Korespondent „Morning Post“ spytał jednego członka gabinetu, co kongres uczyni, jeżeli prezydent zerwie stosunki z Niemcami i kongresowi przedłoży wszystkie fakty. Członek kongresu odpowiedział, że jego zdaniem kongres poprze prezydenta, chociaż z niechęcią, gdyż Ameryka nie chce wojny.

Na morzach.

Straty Norwegii.

Bazylea. (Tel. pryw.) „Basler Nachrichten“ podaje ze Sztokholmu, że straty norweskie w okrętach handlowych według ogłoszonej urzędowej listy wynoszą 91 okrętów wartości około 100 milionów franków.

Wicekról Indyi w niebezpieczeństwie.

Amsterdam (Tel. pryw.) Londyński „Times“ podaje, jak twierdzi, z dobrego źródła, że parowiec, na którym jechał wicekról Indyi Lord Chelmsford z rodziną w drodze do Indyi, został zaatakowany przez niemiecką łódź podwodną. Atak był rzekomo bez skutku.

„Ohio“.

Londyn. (B. kor.) „Lloyds“ donosi: Parowiec „Ohio“ został przez łódź podwodną zatopiony. Część załogi wylądowała.

W Szwajcaryi.

Angielska ajencya szpiegowska.

Bazylea. (B. kor.) Jak „Baseler Anzeiger“ donosi, odkryto tam angielską ajencyę szpiegowską. Uwięziono pięć osób pod zarzutem szpiegostwa na korzyść Anglii.

Bar. Burian w Berlinie.

Berlin. (B. kor.) Biuro Wolffa. Także dziś przedpołudniem miał austryacki ministre spraw zagranicznych bar. Burian dłuższą konferencyę z kanclerzem Rzeszy, przyczem dyskutowano nad wszystkiemi, obecnie sprzymierzone państwa interesującemi kwestyami.

Z Turcyi.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (B. kor.) Aj. tel. Milli. Z głównej kwatery donoszą: Front Iraku i kaukaski: Nic ważnego.

W nocy na 15 bm. przeleciały dwa nieprzyjacielskie, przybyłez Dardaneli, aparaty w wielkiej wysokości nad Konstantynopolem i rzuciły na dwa punkty miasta kilka palnych bomb, które jednak nie wyrządziły szkody.

Wskutek ognia naszych dział obronnych zasłonięto nieprzyjacielskim samolotom widok i odleciały one w kierunku, skąd przybyły.

Z Rosyi.

Biuletyn rosyjski.

Wiedeń. (B. kor.) Z wojennej kwatery prasowej: Rosyjski biuletyn z dnia 14 bm.: W okolicy przyczółka mostowego Uexkuell walka artyleryi. Wieczorem 12 bm. próbował nieprzyjaciel atakować między jeziorami Swenten a Ilsen, został jednak odparty. Po przygotowaniu artyleryjskiem zaatakowali nas Niemcy w tymsamym odcinku, zostali jednak znowu odrzuceni przez nasz ogień i zostawili wielką liczbę zabitych i rannych przed naszymi rowami. Nieprzyjacielska artylerya rozwinęłe żywą działalność w okolicy jeziora Miadzioł i dalej na północ, tudzież w okolicy jeziora Narocz. Na północ od Smorgoniów obok dworca Kossowskiego (35 km na wschód od Postaw) zestrzeliła nasza artylerya nieprzyjacielski aeroplan, który wylądował w miejscowości Głębokie (55 km na wschód od Postaw). W okolicy Trybuchowiec, na południowy wschód od Buczacza odparliśmy nieprzyjacielski atak. W okolicy ujścia Strypy obsadziły nasze wojska wzgórze zwane „Grobem Popowa“ i rowy. Opodal na południe stamtąd nieprzyjaciel urządził dwa ataki, aby odzyskać odcinek, został jednak z wielkiemi stratami odparty. Według nadeszłych sprawozdań, dotychczas wzięliśmy w tej walce więcej niż 100 jeńców, w tem 5 oficerów. Dnia 12 kwietnia lotnicy nasi zmusili do powrotu nieprzyjacielski samolot jadący od Bojanu na naszej lewej flance pod Chocimiem. Równocześnie udało się drugiemu nieprzyjacielskiemu samolotowi przylecieć aż do Żwańca nad Dniestrem naprzeciw Chocimia i rzucić 5 bomb, które zraniły strażników Nanatoliusa i Postawnesa. Gdy cesarz, który właśnie zwiedził wojska o 6 wiorst od Żwańca, o tem się dowiedział, nadał rannym krzyże św. Jerzego IV. klasy.

Czwarta pożyczka wojenna.

Pogotowie pokojowe.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Gubernator poczt. kas Oszczędności bar. Dr **Schuster** przyjął dnia 15 b. m. przedstawicieli prasy i zwrócił się do nich z przemową, wskazując, że pomyślny wynik czwartej pożyczki wojennej posiada wielką ważność dla państwa. Każdy obywatel w Austro-Węgrzech musi być o tem przeświadczonym i musi o tem myśleć, że obrona i utrzymanie państwa jest zarazem obroną jego własnych interesów.

Dobry wynik pożyczki wojennej jest równoznaczny z wygraną bitwą, gdyż on dowodzi, że monarchia wbrew wszystkim nadziejom przeciwników stoi niewzruszenie, mimo usiłowań, aby ją gospodarczo zniszczyć. Położenie wojskowe Austro-Węgier — mówił gubernator dalej — i sprzymierzonej z nimi Rzeszy niemieckiej jest wyborne, a wiara w zwycięstwo zupełnie uzasadniona.

Gubernator dał w końcu wyraz oczekiwaniu, że pokój, który przecież nagle nastać może, już nie jest daleki.

Następnie wyjaśnił gubernator szczegółowo warunki i powody wydania pożyczki w dwu typach.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Austryackie Towarzystwo kredytowe ziemskie (Bodenkreditanstalt) i wiedeński Związek Bankowy zgłosiły udział w pożyczce w wysokości po 51 milionów koron.

Do dnia 15 bm. znane były ogółem milionowe zgłoszenia w liczbie 30, a ogólnej sumie 98 milionów koron.

Hołd zasłudze.

Jaworów, dnia 16 kwietnia 1916 r.

Komitet Narodowy powiatowy w Jaworowie na ogólnem zebraniu w dniu 16 kwietnia br. uchwalił wyrazić hołd czci i wdzięczności

Ks. Biskupowi Sapieże

oraz Członkom komitetu w Vevey

za ich wytrwałą i doniosłą pracę.

Hołd mieszczaństwa krakowskiego.

W dniu wczorajszym w południe udała się do książęco-biskupiego pałacu deputacya polskiego mieszczaństwa krakowskiego, licząca kilkadziesiąt osób, aby przodownikom akcyi ratunkowej polskiej

Księciu Biskupowi Adamowi Sapieże,

wyrazić hołd i podziękowanie.

Imieniem przybyłych, najpoważniejszych mieszczan-obywateli, przemówił radca m. p. Piotr Kosobudzki, który wręczył zarazem artystycznie wykonany adres hołdowniczy z podpisami mieszczan krakowskich w trzech egzemplarzach. Książę-Biskup w odpowiedzi podniósł, że jest tylko jednym z wielu pracowników na polu niesienia pomocy zniszczonej wojną ludności polskiej, którym też przypada wielka zasługa w tej współpracy narodowej. Wielu z tych ludzi bardzo zasłużonych nie jest ogółowi zupełnie znanych. Wszyscy oni spełniają obowiązki wobec Boga i Ojczyzny.

Adres wręczony Księciu-Biskupowi Sapieże podamy w dosłownem brzmieniu w następnym numerze.

Ochotnicy rocznika 1898.

Warunki przyjęcia.

Wiedeń. (B. kor.) Jak się dowiadujemy z miarodajnej strony, oprócz ogłoszonych już wskazówek co do wstąpienia obowiązanych do służby pospolitego ruszenia rocznika 1898, jako jednorocznych ochotników, dozwolone jest dla należących do tego rocznika, którzy mają prawa jednorocznych ochotników, dobrowolne wstąpienie do oddziałów kawaleryi, artyleryi polowej, górskiej i fortecznej, do batalionów pionierskich i do piechoty z zobowiązaniem się do trzechletniej czynnej i siedmioletniej rezerwowej służby, oraz ochotnicze wstąpienie do marynarki wojennej z zobowiązaniem się do 4-letniej czynnej, 5-letniej rezerwowej i 3 letniej służby w obronie — a to w ograniczonej liczbie i pod przepisanymi warunkami.

Do tego ochotniczego wstąpienia będą tylko tacy reflektanci dopuszczeni, którzy przy przeglądzie zostali uznani za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią, i nie mają uprawnienia ani do bezwarunkowej ani do warunkowej jednorocznej ochotniczej służby. Reflektanci, którzy mają pretensye do udogodnienia dwuletniej służby czynnej według § 20. u. w. mogą być do tego ochotniczego wstąpienia tylko wówczas dopuszczeni, jeżeli w podaniu o przyjęcie wyraźnie z tego udogodnienia zrezygnują.

Jako ostateczny termin do wstąpienia ochotniczego został ustanowiony dzień poprzedzający termina zgłoszenia się rocznika 1898. Po tym dniu może ochotnicze wstąpienie należących do rocznika 1898, tylko do tych gatunków wojska itd. nastąpić, do których na podstawie odnośnego podziału zostali włączeni.

Podania o przyjęcie (do których prócz wymienionych w § 133. przepisów dokumentów należy dołączyć arkusz legitymacyjny pospolitego ruszenia) należy wnosić bezpośrednio do komend uzupełniających szwadronów (bateryj lub kompanii) wojsk, o które chodzi względnie do komendy piechoty. Wiedeń XIII Bernbrunng 33 lub do komendy korpuśnej marynarki w Poli.

Wiadomości telegraficzne

»Głosu Narodu« z dnia 17 Kwietnia 1916 r.

Związek narodowo-niemiecki.

Wiedeń. (B. kor.) Dziś popołudniu odbyło się trzechgodzinne posiedzenie plenarne związku niemieckiego narodowego. Dyskutowano nad aktualnemi kwestyami politycznemi i gospodarczemi.

Narady bez końca.

Lugano. (Tel. pryw.) Włoscy posłowie, którzy w liczbie 25 wyjeżdżają na konferencyę do Paryża, wybrali swym przewodniczącym Luzattiego. Przedmiotem obrad ma być sprawa kontrabandy z państw neutralnych do centralnych i problem adryatycki.

Wewnętrzna pożyczka rumuńska.

Bukareszt. (B. kor.) Izba deput. przyjęła ustawę, upoważniającą rząd do zaciągnięcia wewnętrznej pożyczki w wysokości 150 milionów lei.

Letni czas w Holandyi.

Haga. (B. kor.) W odpowiedzi na zapytanie drugiej Izbie zapowiedział minister spraw wewnętrznych wniesienie projektu ustawy postanawiającego cofnięcie czasu na lato o godzinę.

Uchwały krawców wiedeńskich.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Związek firm krawieckich w Wiedniu odbył plenarne posiedzenie i uchwalił podniesienie cen ubrań, sporządzanych na zamówienie o 50 prc. Według tego kosztować będzie ubranie tzw. sakko z podszewką serge 140—160 K, lepsze 180—200 koron, najlepsze z podszewką jedwabną 250—300 K.

Zakaz placków wielkanocnych.

Berlin. (Tel. pryw.) Magistrat m. Berlina wydał zakaz wypiekania placków wielkanocnych z mąki pszennej i żytniej, a to w czasie od 17 do 26 bm. Zakaz dotyczy także gospodarstwa domowego. Przekroczenie zakazu karane będzie więzieniem do 6 miesięcy, albo grzywną do 1500 mk.

KRONIKA

Arcyksiążę Franciszek Salwator w Krakowie. Dzień wczorajszy był drugim dniem pobytu Dostojnego gościa w naszem mieście, w którym miał jeszcze zwiedzić dalsze instytucye humanitarne, związane z ideą i działalnością Czerwonego Krzyża. Niestety, nadzwyczajna niepogoda nie pozwoliła Arcyksięciu na wypełnienie poprzednio ustalonego programu.

Rano o godz. 9. Dostojny gość przybył do kościoła N. Maryi Panny na nabożeństwo. Powitany przez Arcybiskupa X. Symona zajął przygotowane miejsce w presbiteryum. W stallach zajęli między innymi miejsca: Komendant wojskowy gen. Brandner, delegat Dr Fedorowicz, szef sztabu komendy twierdzy pułk. Grim, prezydent krajowego stowarzyszenia Czerwonego Krzyża Paweł Książę Sapieha, dyrektor policyi Dr Broszkiewicz; obok wielkiego ołtarza Arcybiskup X. Symon. Mszę św. odprawił X. Ludwik Kasprzyk. Po nabożeństwie odegrano na organach Hymn ludów, poczem Arcyksiążę odprowadzony przez Arcyb. X. Symona w otoczeniu kleru maryackiego, opuścił świątynię. W nabożeństwie wzięły udział tłumy wiernych.

Wkrótce potem Dostojny Gość udał się na dworzec kolejowy, gdzie żegnali go: Komendant twierdzy gen. Kuk, komendant wojskowy gen. Brandner, delegat Dr Fedorowicz, dyr. policyi Dr Broszkiewicz, prezydent Czerwonego Krzyża Książę Sapieha, ks. Czartoryski, rad. dw. Horoszkiewicz, Dr Łobaczewski. Przy pożegnaniu Arcyksiążę wyraził swoje pełne uznanie dla pracy Czerwonego Krzyża w naszym kraju i dodał, że przy najbliższej okazyi odwiedzi ponownie Galicyę, celem zaznajomienia się z działami tej instytucyi w miastach prowincyonalnych, gdzie akcya szeroko się rozwija.

Gen. Stan. Puchalski w Krakowie. W sobotę wieczorem — jak już donieśliśmy — przybył do naszego miasta naczelny komendant Legionów polskich generał Stanisław Puchalski, w towarzystwie adjutanta kapitana Kleeberga.

W dniu wczorajszym przedpołudniem zwiedził generał Puchalski warsztaty krawieckie intendantury polskich Legionów przy ul. Karmelickiej L. 51. W warsztatach tych szyje się obecnie mundury dla II. puł. ułanów polskich Legionów. — Następnie udał się komendant Legionów do szpitala fortecznego Nr 4, mieszczącego się w gmachu Seminaryum nauczycielskiego przy ul. Straszewskiego, gdzie obecnie przebywa około 200 legionistów chorych i rannych. Tu oczekiwali Gościa lekarze sztabowi Dr Pakosz, Dr Kostyal i lekarz pułkowy Legionów Dr Majewski. Generał zwiedził wszystkie sale i rozmawiał życzliwie z chorymi i rannymi legionistami wypytując ich o stan zdrowia i bliższe szczegóły przebytych wojennych wydarzeń. — Potem generał skierował swe kroki do ambulatoryum dentystycznego prof. Łepkowskiego, gdzie legioniści otrzymują pomoc lekarską. — Zwiedziwszy ambulatoryum udał się komendant Legionów do Komendy twierdzy, gdzie w zastępstwie nieobecnego Eksc. gen. Kuka, przyjął go szef sztabu twierdzy pułkownik Grim — poczem odwiedził komendę placu Legionów przy ul. Grodzkiej l. 13.

Około godz. 11 przed południem gen. Puchalski przybył do gmachu dawnej szkoły przemysłowej przy ul. Gołębiej, gdzie mieszczą się obecnie biura N. K. N. Tu oczekiwali gościa członkowie i współpracownicy tej instytucyi zprezesem prof. Drem Jaworskim na czele. Komendant Legionów zaznajomiwszy się z obecnymi, zwiedził biura N. K. N. informując się o bliższe szczegóły z zakresu ich organizacyi i działalności, poczem udał się do lokalu Ligi kobiet, mieszczącego się na I p. w tym samym gmachu. Tu powitała generała p. prof. Zakrzewska i wręczyła piękną odznakę. Komendant w odpowiedzi podziękował za przyjęcie i upominek. Następnie zwrócił się do lokalu, w którym odbywają się kursa naukowe dla superarbitrowanych legionistów. Tu oczekiwała generała grupa tych dzielnych żołnierzy polskich, do których on serdecznie przemówił, podnosząc, że na polu walki spełnili już obowiązek, a obecnie chodzi o to, aby przez uzupełnienie swego, wykształcenia zapewnić sobie mogli odpowiednie stanowiska w dalszem życiu, w czem społeczeństwo nie poskąpi im pomocy.

Po zwiedzeniu wszystkich instytucyi w gmachu się znajdujących, generał powrócił do biur N. K. N. skąd następnie udał się na śniadanie do posła E. Zieleniewskiego.

Wieczorem o godz. 7 w sali hotelu saskiego odbył się obiad wydany przez prezesa N. K. N. prof. Jaworskiego na cześć naczelnego komendanta Legionów polskich. W obiedzie wzięło udział kilkadziesiąt zaproszonych osób.

W czasie obiadu wygłosił generał Puchalski następujący toast: „Dumny byłem, gdy Najjaśniejszy Pan powołał mię na czoło Legionów, które uważam za najdoskonalszą emanacyę narodu polskiego. I dlatego honor Legionów uważam za swój własny honor. Legiony są bowiem tem, na co cały naród zwraca oczy, tembardziej zatem dziękuję za zaufanie dla mej osoby przyrzekając przestrzegać wytycznej wskazanej przez polskie Legiony. Osobiście nie goniłem nigdy za popularnością, ani też nie starałem się jej pozyskać ustępstwami, lecz tylko szczerością i otwartością postępowania i ojcowską opieką nad żołnierzami. Tej szczerości i otwartości wymagałem w pierwszym rzędzie od podwładnych, gdyż tylko na tej drodze da się osiągnąć zwycięstwo nietylko Legionów, ale także idei, przez nie reprezentowanej.

Dziś oświadczyć mogę tylko tyle, iż z wysokiego miejsca dowiedziałem się, o najzupełniejszem zadowoleniu z Legionów, a mojem staraniem będzie, ażeby to zadowolenie — o ile to jest możliwe — zostało jeszcze wzmożone, by ono ogarnęło i Legiony same i całe społeczeństwo“.

W dniu dzisiejszym zwiedzi gen. Puchalski wystawę Legionów polskich, oraz schroniska dla legionistów w Krakowie. O godzinie 7. wieczór odbędzie się obiad u Antoniego hr. Wodzickiego, poczem prezydent miasta Krakowa, Dr. Leo, o godz. wpół do 10 wieczorem przyjmować będzie komendanta Puchalskiego na raucie.

Aprowizacya Krakowa. W gmachu starostwa odbyło się wczoraj, pod przew. delegata Dra Fedorowicza, zwykłe niedzielne zebranie komisyi aprowizacyjnej, na którem omówiono szereg bieżących kwestyi z zaopatrzeniem miasta w żywność związanych.

Na zebraniu stwierdzono, że na ogół aprowizacya Krakowa w ciągu ubiegłego tygodnia nie uległa wprawdzie znaczniejszym zmianom. W szczególności odnośnie do zaopatrzenia miasta w ziemniaki, mięso, cukier i węgiel stosunki nie poprawiły się wcale, a nawet co do mięsa i wędlin znacznie się pogorszyły. Natomiast zapasy mąki są względnie wystarczające, jaj jest obecnie na targu ilość dostateczna. Aprowizacya miasta byłaby łatwiejszą i wydatniejszą, gdyby granice kraju ściśle zamknięto dla wywozu środków żywności, szczególnie zaś gdyby bezwzględnie wzbroniono wywozu z kraju wszelkiego zboża. W tym kierunku też powinny iść starania zarządu miasta.

Zebranie Tow. katolickich właścicieli realności. Wczoraj po południu w sali Rady powiatowej odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa katolickich właścicieli realności, przy licznym stosunkowo udziale członków. Na zebranie przybyło też w komplecie prezydyum miasta, z prez. Dr Leo na czele.

Po zagajeniu zgromadzenia przez prezesa Dra Mussila i odczytaniu protokołu przez sekretarza Dra Szołayskiego przystąpiono do obrad nad znaczeniem ulg podatkowych i ulg w spłacie rat hipotecznych. Sprawy te referowali pp. Dr Mussil, Dr Szołayski i dyr. Strzyżowski, wyjaśnień zaś rzeczowych udzielali pp. prez. Dr Leo, wicepr. Dr Zoll i Maryewski. Po obszernej dyskusyi uchwalono wysłać ponownie deputacyę do ministerstwa skarbu do Wiednia o wyjednanie odpisu z urzędu 50 proc. podatku domowo-czynszowego za II półrocze 1914 r. i II półrocze 1915, (za I półr.) już bowiem Dyrekcya skarbu poleciła przeprowadzić odpis. Do deputacyi wybrano prezesa Dra Mussilla i dyr. Strzyżowskiego, którzy porozumieć się mają z wybraną przez radców miejskich z Koła wielkiej i małej własności dla tej sprawy delegacyą i razem do Wiednia wyjechać. Deputacyę poprowadzić przyrzekł prez. Dr Leo.

Następnie prezes Dr Mussill przedstawił sprawozdanie z działalności Towarzystwa w roku ubiegłym, które już streściliśmy, a p. Stasicki imieniem Komisyi kontr. sprawozdanie kasowe. W dyskusyi zabierali głos X. Kasprzyk, dyr. Tchórzewski i dyr. Strzyżowski, poczem sprawozdania przyjęto do wiadomości i zarządowi udzielono absolutoryum.

Przy wyborach uzupełniających do Wydziału, wybrani zostali: X. Ludwik Kasprzyk, Dr Wacław Damski, prezes Izby lekarskiej, Józef Strzyżowski, dyrektor Pow. Kasy Oszczędności, Roman Woyczyński, Redaktor „Głosu Narodu“, Wilhelm Mikuszewski, właściciel realności, Dr Leon Tomasik, star. kom. policyi. Potem dokonano zmiany statutu, w kierunku pomnożenia liczby członków prezydyum do 4, liczby sekretarzy do 3. Przy wnioskach poruszono kilka spraw bieżących, które przekazano do załatwienia Wydziałowi. Zamykając zebranie, prezes Dr Mussill podziękował zebranym i wezwał do jednania nowych członków dla stowarzyszenia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Hotel Francuski Hr. Ewa Dzieduszycka, z Jezupola; Egon Petri z Berlina Dyr. Stanisław Mikołowski Pomorski z Radomia, Helena Kulicka z Zakopanego, Drowie Kazimierzowie Gerusowie ze Stryja, Kazimierzowie Świerzyńscy z Wilczyc, Dr Bertold Rappaport z Dąbrowy, Walerya Niesiołowska z Wiednia, Ludwik Łada Grodzicki z Sieniawy, Róża Czaszczewska z Ropczyc, Jan Romaszkan z Zakopanego, Janusz Olszowski ze Złotej, Marya Borowiczowa z Drohobycza, Tadeuszowie Sroczyńscy z Gorajowic Dr Karol Maryas z Bielska, Karol Oldberg z Wiednia Stanisław Koziołkowski z Tarnowa, Dr Dyr Wiktor Klein ze Lwowa, Andrzej Oborski z Mielca, Wiktor Lackinger z Wiednia, Jan Nemiec ze Lwowa, Drowie Erwinowie Aleksandrowiczowie z Gorlic, Władysław Szczurkiewicz z Pilzna, rD Ludwik Doboszyński z Sierszy, Hermanowie Kuglerowie z Miechowa.

PROSPEKT.

CZWARTA AUSTRYACKA POŻYCZKA WOJENNA

wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa i wolne od podatku 5½% państwowe bony kasowe.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie cesarskiego rozporządzenia z dnia 4. sierpnia 1914. Dz. u. p. Nr. 202, odnoszącego się do operacyj kredytowych dla opędzenia wydatków na nadzwyczajne zarządzenia wojskowe z powodu wojennych zawikłań, wydaje się jako

Czwartą austryacką POŻYCZKĘ WOJENNĄ

I. Czterdziestoletnią wolną od podatku 5½%, amortyzacyjną pożyczkę państwową,

II. Wolne od podatku 5½% płatne 1. czerwca 1923 r. bony Skarbu państwa.

Ogólną sumę pożyczki wojennej ustali się na podstawie wyników publicznej subskrypcyi.

I.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa podzieloną jest na serye po 5,000.000 kor., a wystawioną jest w odcinkach po 100, 200. 1000, 2000, 10.000 i 20.000 koron.

Odcinki mają datę 16. kwietnia 1916 i mieści się na nich w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu, kontra-podpis prezydenta i jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść tekstu jest podana w językach krajowych.

Obligi pożyczki wojennej opiewają na posiadacza, będą oprocentowane po 5½% na rok i to począwszy od 1. czerwca 1916 w półrocznych ratach, dnia 1. czerwca i 1. grudnia każdego roku z dołu. Obligi opatrzone są 29. kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. grudnia 1916 i talonem, wzamian za który swego czasu dalsze kupony bez policzenia kosztów lub należytości w kasie długu państwa będą mogły być podjęte. Odsetki od 16. kwietnia do 31. maja 1916 zostaną wynagrodzone w drodze rozliczenia.

Pożyczka będzie zwróconą w wartości nominalnej i będzie umorzoną w latach 1922 do 1956 na podstawie wylosowania przy użyciu corocznie w przybliżeniu równej kwoty na pokrycie odsetek i kapitału. Wylosowanie nastąpi podług seryi (po 5.000.000 koron) w grudniu każdego roku, pierwsze wylosowanie w grudniu 1921; wypłata nastąpi 1. czerwca roku następującego po wylosowaniu. Wylosowane serye będą ogłaszane corocznie natychmiast po ciągnieniu wraz z listą tych już dawniej wylosowanych seryj, z których pewne obligacye jeszcze nie zostały wypłacone.

Oprocentowanie płatnej obligacyi państw. gaśnie z dniem płatności kapitału.

C. k. Ministrowi finansów przysługuje prawo począwszy od 1. czerwca 1926 wylosowanie powiększyć, albo jeszcze nie umorzoną kwotę pożyczkową bez wylosowania przy dotrzymaniu trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia wypłacić w wartości nominalnej. Wypowiedzenie winno być ogłoszone w „Wiener Zeitung“, jako gazecie urzędowej.

Wypłata odsetek i zwrot kapitału obligacyj państwowych nastąpi bez żadnego potrącenia z tytułu podatku, należytości i t. p. za przedłożeniem zapadłych kuponów odsetkowych, względnie obligów pożyczki państw. w c. k. Kasie długów państwa w Wiedniu. Kupony przedawniają w ciągu sześciu lat, wylosowane lub wypowiedziane obligi długu państwa w ciągu trzydziestu lat licząc od terminu płatności.

Obrót 5½% wolną od podatku amortyzacyjną pożyczką państwową nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

II.

Bony Skarbu państwa 5½% wolne od podatku opiewają na posiadacza i są wystawione w odcinkach po 1000, 5000, 10.000 i 50.000 koron. odcinki mają datę 16. kwietnia 1916 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu, kontra-podpis prezydenta i jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść jest nadto podana w językach krajowych. Asygnaty Skarbu państwa będą oprocentowane po 5½% za rok i to od 1. czerwca 1916 począwszy w półrocznych ratach, 1. czerwca i 1. grudnia każdego roku z dołu. Obligi opatrzone są 14. kuponami, z których pierwszy płatny jest 1. grudnia 1916. Wypłata odsetek i zwrot kapitału odbywać się będzie bez żadnego potrącenia z tytułu podatku, należytości i t. p. po przedłożeniu zapadłych kuponów odsetkowych, względnie asygnat Skarbu państwa w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu. Odsetki od 16. kwietnia do 31. maja 1916 będą wynagradzane w drodze rozliczenia.

Wierzytelność z asygnat Skarbu państwa gaśnie przez przedawnienie, co do odsetek w ciągu sześciu lat, co do kapitału w ciągu trzydziestu lat, licząc od terminu płatności.

Obrót 5½% asygnatami państwowemi nie podlega podatkowi do obrotu efektami.

Wiedeń, dnia 16. kwietnia 1916 r.

C. k. Minister skarbu.

Zaproszenie do subskrypcyi.

Subskrypcya rozpoczyna się d. 17 kwietnia 1916 roku, zostanie zamkniętą w poniedziałek dnia 15. maja 1916 roku o godz. 12-tej w południe.

Zgłoszenia można wykonać w następujących miejscach: C. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i jego składnice (c. k. Urzędy pocztowe), wszystkie Kasy państwowe i Urzędy podatkowe, Bank austro-węgierski, Zakład główny w Wiedniu i jego filie w Austryi, Bośni i Hercegowinie, Anglo-austryacki Bank w Wiedniu, Wiedeński Związek bankowy w Wiedniu i jego ekspozytura w Lublinie, C. k. uprzyw. powszechny austryacki Zakład kredytowy ziemski (Boden-Credit-Anstalt) w Wiedniu, C. k. uprzyw. austryacki Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu, Powszechny Bank depozytowy w Wiedniu, Dolno-austryackie Towarzystwo eskontowe w Wiedniu, C. k. uprzyw. austryacki Bank krajowy (Länderbank) w Wiedniu, C. k. uprzyw. Bank i Towarzystwo akcyjne kantorów wymiany „Merkury“ w Wiedniu, Dom bankowy S. M. Rotszylda w Wiedniu, Bank-Union w Wiedniu, C. k. uprzyw. powszechny Bank obrotowy w Wiedniu, Bank adryatycki w Tryeście, Banca Commerciale Triestina w Tryeście, Bank dla Górnej Austryi i Solnogrodu w Lincu, Bank dla Tyrolu i Ziemi Przedarulańskiej w Insbruku, Bielsko-Biała Bank eskontowy i Bank wekslowy w Bielsku, Czeski Bank eskontowy w Pradze, Czeski Bank przemysłowy w Pradze, C. k. uprzyw. Czeski Bank-Union w Pradze, Galicyjski Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie, Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem, Lublański Bank kredytowy w Lublanie, Bank krajowy dla Królestwa Czech w Pradze, Bank krajowy dla Królestwa Galicyi z W. Księstwem Krakowskiem, Rolniczy Bank kredytowy dla Czech w Pradze, C. k. uprzyw. morawski Bank eskontowy w Bernie, Morawsko-ostrawski Bank handlowy i przemysłowy w Morawskiej Ostrawie, Austryacki Bank dla przemysłu i handlu w Wiedniu, C. k. uprzyw. styryjski Bank eskontowy w Gracu, Ustredni banka ceskich sporitelen w Pradze, Wiedeński Bank lombardowy i eskontowy w Wiedniu, Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Pradze, Živnostenska banka w Pradze i krajowe zakłady filialne tych instytucyj bankowych w zwyczajnych godzinach urzędowych tychże.

Zgłoszenia uskutecznić można nadto także za pośrednictwem innych banków, jakoteż kas oszczędności, towarzystw ubezpieczenia, bankierów prywatnych, stowarzyszeń kredytowych i ich związków.

Przy zgłoszeniu obowiązują następujące warunki:

1. Cena subskrypcyjna wynosi:

Dla czterdziestoletniej wolnej od podatku 5½% amortyzacyjnej pożyczki państwowej 93%,

Dla wolnych od podatku 5½% bonów Skarbu państwa płatnych 1. czerwca 1923 r., 95.50%.

2. Subskrypcya odbywa się zapomocą formularzy zgłoszeń, które otrzymuje się darmo. Można ją też bez formularza zgłoszenia uskutecznić listownie w następującej formie:

„Na podstawie obwieszczonych warunków subskrybuję nom. K. . . . . . . czwartej austr. pożyczki wojennej:

40-letniej 5½% pożyczki państwowej amortyzacyjnej. wolnych od podatku 5½% bonów Skarbu państwa i zobowiązuję się do odbioru i zapłaty stosownie do przydzielenia“.

3. Przydzielenie nastąpi możliwie najspieszniej po ukończeniu subskrypcyi i subskrybenci o wyniku zostaną zaraz zawiadomieni.

4. Cenę nabycia przy subskrypcyi do K. 200.— należy uiścić w całości zaraz przy zgłoszeniu. Przy subskrypcyi ponad K. 200.— należy złożyć przy zgłoszeniu 10% nominalnej wartości, dnia 15. czerwca 1916 i dnia 15. lipca 1916 po 20%, dnia 16. sierpnia 1916 25%, resztę równowartości dnia 15. września 1916 r.

Ze względu na to, że odsetki kuponowe biegną dopiero od 1. czerwca 1916, będą subskrybentom za wcześniej wpłacone kwoty wypłacone 5½% odsetki od dnia zapłaty do 31. maja 1916.

5. Zgłoszenia na oznaczone odcinki pożyczki będą tylko o tyle uwzględniane, o ile to zdaniem miejsca subskrypcyi okaże się dopuszczalnem.

6. Odbiór ma nastąpić w tych samych miejscach. w których odbyła się subskrypcya.

7. Do chwili wygotowania definitywnych obligów będą subskrybentom na żądanie wystawiane kwity tymczasowe, których wymiana na definitywne obligi nastąpi bez żadnej należytości za wymianę w tem samem miejscu, w którem wydano kwity tymczasowe.

Przy przeprowadzeniu subskrypcyi w c. k. Urzędzie pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i w upoważnionych przez tenże do przyjmowania subskrypcyi składnicach (c. k. Urzędach pocztowych) obowiązują przepisy przez c. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności osobno do wiadomości podać się mające.

8. Bank austryacko-węgierski i Wojenna Kasa pożyczkowa udzielają za złożeniem obligacyi pożyczki wojennej względnie kwitów tymczasowych jako zastawu ręcznego pożyczek aż do 75% wartości nominalnej, według stopy procentowej o ½% niższej, mianowicie według każdoczesnej oficyalnej stopy procentowej i dla eskontu. Ta stopa procentowa pozostaje w mocy na czas trwania obecnego przywileju Banku austro-węgierskiego, t. j. do dnia 31. grudnia 1917 r.

Wymienione dwie instytucye udzielają także na inne przez nie w zastaw przyjmowane papiery wartościowe pożyczek według każdorazowej oficyalnej stopy procentowej dla eskontu, o ile kwota pożyczkowa ma służyć dowodnie na pokrycie sumy, na podstawie tego zaproszenia subskrybowanej.

Także prolongowane pożyczki tego rodzaju korzystają ze zniżonej stopy procentowej, a mianowicie aż do 31. grudnia 1917 r. Na żądanie zapewnia się dla pożyczek zaciągniętych w czasie powyższych terminów wpłaty dowodnie w celu zapłaty subskrybowanej kwoty, stałą stopę procentową 5% na rok aż do 31-go grudnia 1917 w miejsce każdoczesnej stopy procentowej dla eskontu.

Bank austro-węgierski i Wojenna Kasa pożyczkowa udzielają pod wyżej podanymi warunkami stronom, które dowodnie w terminach wpłaty przewidzianych niniejszym prospektem w innym Zakładzie kredytowym (Bank, Kasa oszczędności, Kasa zaliczkowa i t. d.) albo w firmie bankowej, zaciągnęły pożyczkę w celu subskrybowania niniepszej pożyczki wojennej, dla zapłacenia zaciągniętej pożyczki w wysokości dowodnie jeszcze nie pokrytej, nowej pożyczki według stałej stopy procentowej po 5% i prolonguje udzieloną pożyczkę według tejże stopy do 31. grudnia 1917.

9. Rząd postara się o to, by dogodności przyznane przez Bank austryacko-węgierski i Wojenną Kasę pożyczkową według punktu 8. do 31. grudnia 1917, po upływie tego terminu ze strony Banku uprawnionego do wydawania not lub innego przez Rząd mającego się wyznaczyć Zakładu co do wolnej od podatku 5½% amortyzacyjnej pożyczki państwowej aż do 30. czerwca 1921, a co do wolnych od podatku bonów Skarbu państwa aż do 30. czerwca 1919 zostały udzielone.

10. Wojenna Kasa pożyczkowa jest upoważniona na podstawie § 6., ustępu 3. cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. września 1914, Dz. u. p. 248, przy uwzględnieniu zasad postępowania w powołanem cesarskiem rozporządzeniu przepisanych, do udzielania pożyczek także na zastaw wierzytelności hipotecznych, dających prawne bezpieczeństwo (§ 1374 u. c.).

Wiedeń, w kwietniu 1916 r.

Ostatnia nowość! Ostatnia nowość!

WYDAWNICTWA

KSIĘGARNI J. CZERNECKIEGO

Kraków, Szewska 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami obrazów

Prof. Piotra Stachiewicza:

Listy Pana Zagłoby, Serya I. i II. Bohaterowie arcydzieł H. Sienkiewicza.
„Alma Mater“ Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym.
„Ad Astra“ Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całaj pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty. — Niema kraju, w którymby te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.
Współczesne Malarstwo polskie, Monografie Artystów polskich wydane w zeszytach. Każdy zeszyt stanowi odrębną dla siebie całość i prócz tekstu zawiera 20 barwnych ilustracyi oraz portret artysty. Cena zeszytu 4 Koron.
Największy wybór kart pocztowych z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich i innych. — Nabywać można pojedynczo i hurtownie.
Katalog artystycznych kart pocztowych (Polska Sztuka w kartkach pocztowych) zawierający 400 ilustracyi. Cena 1 Kor. 50 hal. Pocztą wysyła się po nadesłaniu 1 Kor. 85 h.

Księgarnia J. Czerneckiego

Kraków, Szewska 17.

Nowe kursa w rządowo upoważnionej

Szkole Buchalteryi i Rachunkowości

państwowej 272

tudzież pisanie na maszynach

STANISŁAWA BURNATOWICZA

W Krakowie, Floryańska 55. koło Bramy, rozpoczynają się 11 marca 1916. Kurs stenografii prowadzi lektor Uniwersytetu p. Henryk Nennei.

Ważne

dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości

KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TEROWYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU

Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI

Podgórze-Zabłocie

Dla komitetów odbudowy stosuje się

= ceny ściśle fabryczne. =

SZPINAK (Chenopodium amaranticolor) krzew rośnie do 2 metrów wysokości i jest jednoroczną jarzynową rośliną. Oberwane liście odrastają i dają bardzo delikatną i smaczną jarzynę szpinakową. 1 Porcyę nasienia za 1 Markę. dostarcza: **A. THEISS, MANNHEIM.** 243

Rządowo uprawniena

Fabryka wód mineralnych sztucz. i spec. leczniczych

pod firmą:

R. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krakow.

polecone przez toż Towarzystwo.

Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vischy, Homburg, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodłową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo. 49

Dokładne mapy

walk we Francyi

w cenach K. 1·40, 1·70, 2·50, 3·20 wysyła za nadesłaniem należytości lub za zaliczką **Księgarnia D. E. Friedleina. Kraków, Rynek gł. 17.** Dokładny spis na żądanie bezpłatnie.
574

W całej Austryi

znany jest **Karniów** z największych fabryk tkackich. Dlatego też zamawianie materyałów **dla Panów, Pań i Wojskowych,** a także płócien śląskich jest dla każdego wielką oszczędnością. — W tym celu prosimy zażądać bezpłatnej wysyłki próbek. Zwyczajnie przesyłamy próbki bardzo tanich resztek.

Wysyłkowy dom sukna

FRANC SCHMIDTA 557

KARNIÓW, a|4 Śląsk Austr.

Zdolny administrator

rutynowany gospodarz, w starszym wieku; obeznany z przemysłem i handlem rolnym, wolny od wojska, poszukuje posady na wsi. Zgłoszenia listowne do Administracyi pod literami M. K. 120. 567

Związek Ziemian

WE LWOWIE

(gmach galic. Towarz. kredytowego ziemskiego)

przeprowadza zgłoszenia roszczeń z tytułu świadczeń i szkód wojennych oraz całe dalsze postępowanie. 538

Zaraz do umieszczenia

20.000 Koron

na II-gą hipotekę w Krakowie. Zgłoszenia do Krakowskiego Biura ogłoszeń ulica Dunajewskiego 9. (Hotel Krakowski). 542

Opuściła prasę książka p. t.:

STEFAN ŻEROMSKI

SEN O SZPADZIE I SEN O CHLEBIE

(Sen o szpadzie. — Nagi bruk. — Nokturn. — Z odczytem. — Zemsta jest moją. — Nullo. — Literatura a życie polskie. — Sen o chlebie.

Cena K. 2.50 z przesyłką 3 K. 483

Księgarnia Podhalańska (A. Z. Zembaty) Zakopane.

POSZUKUJE SIĘ

dla poważnej Instytucyi w Krakowie

Zdolnych INKASENTÓW (tek)

za kaucyą lub za poręczeniem.

Zgłaszać się należy do Krakowskiego Biura ogłoszeń, — Kraków, Dunajewskiego 9, (Hotel Krakowski) w godzinach od 3—6 popołudniu. 53

Z dniem 15 Kwietnia został otwarty

na parterze przy ulicy św. Jana L. 16

SKLEP Z MEBLAMI ANTYCZNEMI

nowszemi oraz innemi pięknemi okazami staremi 550

NAUCZYCIELKA POLKA

z doskonałym niemieckim językiem na wieś; francuzka na lekcye w miejscu potrzebne zaraz do Biura nauczycielskiego A. Kawalerskiej — ul. Michałowskiego 14., II. p. 551

W Rabce zostanie otwarty 20 kwietnia Pensyonat leczniczy dla dzieci i młodzierzy. Zarząd Pensyonatu zapewnia troskliwą opiekę, staranne przeprowadzenie leczenia, odżywianie zdrowe, obfite. Kuchnia mięsna, tylko na żądanie rodziców lub lekarza ordynującego dyeta jarska. Gry, zabawy, śpiewy chóralne, rysunki, zajęcia ręczne, w razie potrzeby nauka. Gimnastyka lecznicza na miejscu. Adres: Julia B. Dobrowolska, Rabka, Willa Maciejówka lub S. Sieńkowska, Zakopane Willa Jasna. 541

Zarząd dóbr Boguchwała

poczta i kolej w miejscu ma do zbycia 800 q Certyfikatem uznanych ziemniaków do sadzenia z tych **500 q „Ferdynand Heine, a 300 q „Mirejko“.** Obydwa gatunki **wyborowe,** wysoko procentowe, po cenach dozwolonych **t. j.** w kwietniu 16, a w maju 17 koron za **100 kg.** loco stacya. **Niżej 10 q nie wysyła się, pieniądze ze zamówieniem** 556

Potrzebujemy

maszynistów i palaczy

do fabryki dachówek i tartaków leśnych. Zgłoszenia pisemne z podaniem dotychczasowego zajęcia i wymagań Centralny Zarząd dóbr X. X. Sanguszków, Tarnów - Gumniska.
577

Kupuję i sprzedaję

złoto, srebro, brylanty płacąc najwyższą cenę.
Zakład zegarmistrzowski i jubilerski

Józef Cyankiewicz

Kraków, ul. Sławkowska 24 dom XX. Emerytów.

Organizacya spółki

Zamożniejsze rodziny (osoby) stale jeżdżące do jednego miejsca kąpielowego zechcą w swoim własnym interesie zgłosić się pisemnie pod „Czynsz samemu sobie“ do Adm. załączając markę na odpowiedź 556

Nasiona warzywne kwiatowe, byliny i cebulki kwiatowe, róże, drzewa, krzewy i wszelkie inne zagraniczne rzeczy w zakres ogrodnictwa wchodzące nabyć można u K. Rokosa w Turnowie w Czechach. Cennik na życzenie 408

Płótna ręczniki, ścierki i dreliszki lniane, oraz 150 bluzek męskich w 3-ech wielkościach poleca po cenach fabrycznych Zastępstwo Tkalni mech. »Krosno« w Krośnie

Z. BUDEK, 54

Kraków, Rynek L. 44.

(Sprzedaż tylko hurtownie)

Piękny a tani żywopłot można uzyskać z róży Mayera. Rośnie bujnie w każdej ziemi i tworzy piękne i nieprzeniknione ogrodzenie. Sadzonki 100 sztuk K. 3·—. 1000 sztuk K 25·— przesyła **Jarosław Paw,** zakład ogrodniczy **Łysa nad Łabą, Czechy** 507

Nasiona buraków pastewnych „PRIMUS“

do nabycia w hodowli nasion **Józefa Bartika** w Netrzebie pr. Opočnice koło Kralup (Czechy)

Buraki »Primus« są duże, uszlachetnione zaprawą chemiczną, kształtu walcowatego i koloru żółtego. Ten gatunek buraków przewyższa wszystkie inne gatunki zawartością składników pożywnych, głównie cukru a będąc wytrzymałym, daje się łatwo przechować i nie staje się łykowatym. Daje bardzo obfity zbiór a przeto ułatwia hodowlę krów dojnych i nierogacizny. Kto zaniedbuje uprawę tego gatunku, czyni się sam ubogim. Cena jest za **50 kg.** K. 85, za 25 kg. K. **45,** za 10 kg. K. 19, za 5 kg. K. 10 wraz z workiem.
530

---

500 Koron



zapłacę każdemu, jeżeli mu **nagniotków, brodawek i stwardnień** skóry balsam Rix w 3 dniach nie usunie bez śladu. Słoik wraz z poręczeniem 1 K. 3 słoiki 2·50 K. 6 słoików 4·50 K.
Kemény, Koszyce I, Postfach 12/309. Węgry.
261

Bona niemka

potrzebna ZARAZ na wyjazd. DWIE NIEMKI od maja do umieszczenia.
BIURO NAUCZYCIELSKIE Anieli Kawalerskiej ul. Michałowskiego Nr. 14.
528

Kupiec

administrator, zarazem buchalter-bilansista, gruntownie obeznany z działami papierowym, drukarskim i wydawniczym, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Absenger, Lwów Zielona 50, miesz. 13.
565

Tanie resztki

materyi wełnianych do prania i towarów płóciennych zbyt kalo...

Jos. BARTOS

Dobruška, Czechy.

Piszcie o cennik resztek który obejmuje całe kolekcye wiosennych nowości, materyi kostyumowych, sukiennych, bluzowych, dalej adamaszki, sypkowiny, płótna, kanafasy, zefiry, kretony, deleny i t. d.
344

EKONOMA

kawalera poszukuje Zarząd dóbr Rudka ad Sieniawa. 548

Handlowiec

zdolny, wolny od wojska z długoletnią praktyką i najlepszemi referencyami poszukuje posady zaraz. Wiadomość w Administracyi Głosu Narodu« pod literami W. B. Z.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarząd. R. Ferka.